

ŹRÓDŁA I DO KU MEN TY

Jana Karola Dachnowskiego *Epos nuptiale* oraz *Hymen weselny*

(opracowanie edytorskie Sylwia Kawaska)

W baroku poezja epitalamijna, niezwykle różnorodna i chętnie uprawiana, stanowiła jeden z ważniejszych nurtów literatury okolicznościowej¹. Utwory upamiętniające ceremonie zaślubin komponowali zarówno bardziej utalentowani autorzy, jak i liczni rymopisowicze *minorum gentium*, których ówczesny system edukacyjny przysposabiał właśnie do składania druków okazjonalnych². Należał do nich również Jan Karol Dachnowski (ok. 1590–1655)³. Po krótkim i nieudanym epizodzie dydak-

¹ Zob. np.: L. Ślękowa, *Muza domowa. Okolicznościowa poezja rodzinna czasów renesansu i baroku*, Wrocław 1991, s. 84–122. Na temat staropolskiego epitalamium i jego odmian zob. np.: K. Mroczek, *Epitalamium staropolskie. Między tradycją literacką a obrzędem weselnym*, Wrocław 1989; M. Brożek, *Epitalamia zygmunto-wskie*, w: *Łacińska poezja w dawnej Polsce*, pod red. T. Michałowskiej, Warszawa 1995, s. 39–62; J. Niedźwiedz, *Wstęp*, w: *Szesnastowieczne epitalamia łacińskie w Polsce*, tłum. i komentarze M. Brożek, oprac. i wstęp J. Niedźwiedz, Kraków 1999, s. 11–58.

² Zob. szerzej np.: T. Michałowska, *Staropolska teoria geneologiczna*, Wrocław 1974, s. 44–46; P. Rypson, *Piramidy, stońca, labirynty. Poezja wizualna w Polsce od XVI do XVIII wieku*, Warszawa 2002, s. 70–92.

³ Na temat biografii poety zob. np.: J. Kowalkowski, *Rękopisy herbarza Jana Karola Dachnowskiego z XVII i XVIII wieku*, „Genealogia” 1993, nr 3, s. 67–82; Z. Pentek, *Wstęp*, w: J. K. Dachnowski, *Herbarz szlachty Prus Królewskich z XVII wieku*, wyd. Z. Pentek, Kórnik 1995, s. XVI–XVII; idem, *Jan Karol Dachnowski – pisarz miejski poznański, genealog i heraldyk szlachty pruskiej XVII wieku*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 2001, nr 25, s. 89–97. Za datę śmierci poety w nowszych opracowaniach przyjmuje się 1655 rok, wtedy bowiem wydał on zbiór romansów Hieronima Morsztyna. Zob. np. R. Grzeškowiak, *Wprowadzenie do lektury*, w: H. Morsztyn, *Filomachija*, wyd. R. Grzeškowiak, Warszawa 2000, s. 7, przypis 10.

tycznym w roli wykładowcy kalendarza gregoriańskiego na Akademii Krakowskiej „nauk bakałarz”⁴ postanowił obrać inny zawód – pisarza miejskiego. Od 1620 roku sprawował ten urząd w Chełmży na Pomorzu, a później także w innych miastach: w latach 1625–1627 w Olkuszu, w 1632–1639 (lub nawet w 1641 roku) w Poznaniu.

Funkcja ta dawała Dachnowskiemu możliwość rozwijania największej pasji, jaką była heraldyka⁵, a także stwarzała okazję do zdobycia informacji na temat godnych uwiecznienia wydarzeń rodzinnych w ważniejszych i możniejszych rodach. Tak sposobność uczyniła z pisarza miejskiego poetę-rzemieślnika, autora blisko dwudziestu zbiorów panegirycznych upamiętniających ceremonie pogrzebowe lub uroczystości weselne⁶. Celem edycji stało się zaprezentowanie dwóch epitalamiów o charakterze epickim, pochodzących z cykliów uświetniających zaślubiny przedstawicieli wpływowych wówczas familii – utworu *Epos nuptiale z Talamodii* wydanej w 1620 roku oraz *Hymenu weselnego z Filantropii* opublikowanej w 1631 roku.

Druki okolicznościowe Dachnowskiego charakteryzowały się schematyczną ramą kompozycyjną, która ułatwiała pracę oraz pozwalała stworzyć wrażenie uporządkowanej różnorodności. Na podstawie ocalałych egzemplarzy zbiorów epitalamijnych można sądzić, że zwykle wśród licznych epigramatów poeta umieszczał jeden utwór o charakterze epickim, który lokalizował najczęściej zaraz za stemmatami i po wierszu pełniącym funkcję przedmowy skierowanej do nowożeńców. *Talamodia* i *Filantropia* zostały napisane prawdopodobnie wcześniej i wręczono je w dniu zawarcia związku małżeńskiego, za czym przemawia braku opisu aktu weselnego. Wyróżnione dzięki formie narracyjnej *Epos nuptiale* i *Hymen weselny* stanowiły centralny punkt zbiorów i w sposób szczególny nadawały całości panegiryczny ton.

Talamodia upamiętniała zaślubiny przedstawicieli dwóch wysoko postawionych familii z ziemi płockiej – Sebastiana Krzywkowskiego herbu Półkozic, pełniącego urząd starosty starogrodzkiego na ziemi chełmińskiej, oraz Jadwigi Mostowskiej herbu Dołęga. Pan młody, były miecznik płocki, został pierwszym reprezentantem rodu, który osiedlił się na terenie dawnych Prus Królewskich. Zawarty w 1620 roku związek niestety nie trwał długo. Losy małżeństwa Dachnowski opisał w swym herbarzu:

A z biskupem przyszli naprzód do Prus panowie Krzywkowscy z Krzywków [z] województwa płockiego, herbu Półkozic. Pierwszy, Sebastian Krzywkowski miecznik płocki, starosta starogrodzki, in anno 1624 za wjazdem na biskupstwo świętej pamięci księdza Jana Kuczborskiego biskupa chełmińskiego. I opadł na Dorpuszu, Rybieńcu et alibi w województwie chełmińskim, który z Jadwigą Mostowską z Poniatowa herbu Dołęga splotziwszy jedyną córkę (która zakonnicą w Chełmnie została in anno 1629), feria quarta ante festum sancti Joannis Baptistae, zmarł. [20 VI 1629] U Dominikanów w Chełmnie ozdobnie pochowany⁷.

Po śmierci męża Jadwiga Mostowska wyszła za pochodzącego również z ziemi płockiej Jana Brzeskiego herbu Prawdzic, łowczego wyszogrodzkiego⁸.

⁴ Dachnowski uzyskał na Akademii Krakowskiej tytuł bakałarza nauk wyzwolonych, o czym chętnie przypominał na kartach swych zbiorów. Spis druków, na których poeta dopisuje po nazwisku skrót „N[auk] B[akalarz]” podaje R. Grześkowiak, *Cytaty, centony, cudze całosci. Dachnowski intertekstualny*, „Ruch Literacki” 2010, nr 1, s. 16, przypis 2.

⁵ J. K. Dachnowski, op. cit. Więcej na ten temat w: Z. Pentek, *Wstęp*, s. XXIV.

⁶ Spis druków okolicznościowych i innych zbiorów Dachnowskiego podaje Z. Pentek, *Wstęp*, s. LVII–LX.

⁷ J. K. Dachnowski, op. cit., s. 422–423.

⁸ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, wyd. J. N. Bobrowicz, Lipsk 1841, s. 483.

Druki okolicznościowe Dachnowskiego charakteryzowały się schematyczną ramą kompozycyjną, która ułatwiała pracę oraz pozwalała stworzyć wrażenie uporządkowanej różnorodności

Filantropia została dedykowana postaciom, o których wiemy dzisiaj niestety niewiele. Łukasz Charmęski należał do rodu Charmęskich herbu Topór (Starża), zamieszkującego na ziemi oświęcimskiej. Pochodził z Harmęży, wsi położonej w dzisiejszej gminie Oświęcim. Jej właścicielem w drugiej połowie XV wieku był Wawrzyniec Charmaski⁹. Maryna Zolewska wywodziła się zaś z rodziny Zolewskich, która pieczętowała się herbem Jelita (Kozłarogi). Pochodziła z Zalewa, wsi znajdującej się na terenie dawnej ziemi sieradzkiej (obecnie w granicach województwa łódzkiego).

Epos nuptiale i *Hymen weselny* wykazują filiacje z dziełami antycznymi. Za ich przykładem materia, z której barokowy poeta ukształtował oś konstrukcyjną swych poematów, stała się mitologia. Bezpośrednim wzorem dla utworu *Epos nuptiale* było Klaudianowe *Epithalamium dictum Palladio et Celerine*¹⁰, na jakim później również Samuel Twardowski oprze jeden ze swych panegiryków weselnych¹¹. Zależność tekstu Dachnowskiego od dzieła starożytnego mistrza jest niezwykle silna. Znacząco skrócone i zmienione zostało jedynie zakończenie epitalamium. Pozostałe modyfikacje prawie wyłącznie miały na celu dostosowanie fabuły czy też deskrypcji do wymogów panegirycznego druku okolicznościowego i nie naruszały struktury wzoru. Autor *Talamodii* pomija np. wyraźny wątek erotyczny obecny u Klaudiana (w. 6–9), wiernie parafrazuje natomiast pełną wyrzutów przemowę Afrodyty skierowaną do Hymena, który zamiast uświetniać swym śpiewem zaślubiny, zajmuje się prostymi, arkadyjskimi pieśniami (I, w. 50–64)¹². Wzorem rzymskiego poety „nauk bakałarz” komponuje pochwały państwa młodych i skupia się na ukazaniu sławy ich rodzin. Adaptuje opis przygotowań Wenery do ceremonii. Wyraźnie rozbudowuje motyw przybywającego na uroczystość ptactwa, wprowadzając gatunki rodzime – m.in. jastrzębie, żurawie (I, w. 95–108). Zabiegi barokowego twórcy zaowocowały jednak błędami logicznymi w strukturze fabuły (np. matką Hymena raz staje się Afrodyta, a za innym razem jest nią jedna z muz).

W przypadku *Hymenu weselnego* zależność od antycznego wzoru wyzyskującego mitologię w warstwie inwencyjnej również pozostaje widoczna, lecz jest mniej wyraźna niż w utworze *Epos nuptiale*. Tym razem autor – na co wskazuje tytuł – sięga do tradycji greckiej. Inspiracją stał się przypisywany Safonie fragment 44¹³, który przetrwał do naszych czasów w uszkodzonej formie. Prawdopodobnie barokowy twórca również nie znał jego całości i zmuszony był do wykazania się większą samodzielnością. Dachnowski jedynie wykorzystał obecne tam motywy, wokół których utkał własną fabułę: wieści o zaślubinach zacnej pary, która dociera do bogów (w. 1–13), oraz przybycia na uroczystość rydwanem grona kobiet (w. 15–17). W *Hymenie weselnym* na skromnej biesiadzie u Wodnika (nawiązanie do daty ślubu: 3 lutego 1631 roku) nagle zjawia się więc orszak białychgłów. Kłaniając się, wychwalają one rody i herby nowożeńców (II, w. 17–38). Utwór wieńczą konwencjonalne zawołania do opiekujących się kobietami w czasie poro-

⁹ *Herbarz polski*, wyd. A. Boniecki, cz. 1: *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 2, Warszawa 1900, s. 348–349.

¹⁰ Klaudian, *Epitalamium na cześć Palladiusza i Celeriny*, w: *Epitalamia antyczne, czyli antyczne pieśni weselne*, tłum. i oprac. M. Brożek, uzupełnił i przygotował do druku J. Danielewicz, Warszawa–Poznań 1999, s. 122–133. Odniesienia do utworu Klaudiana podaję za tą edycją.

¹¹ S. Twardowski, *Wielmożnym [...] Piotrowi ze Brina Opalińskiego [...] i [...] Annie z Lachowiec Sieniuciance, oblubiercom nowym epitalamijum*, w: idem, *Epitalamia*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2007, s. 58–96.

¹² Skróty oznaczające utwory i odniesienia są podawane według tej edycji.

¹³ Safona, *Fr[agment] 44*, tłum. J. Brzostowska, w: *Epitalamia antyczne*, s. 12–15. Odniesienia do tego tekstu są podawane za tą edycją.

Epos nuptiale
i *Hymen weselny*
wykazują filiacje
z dziełami
antycznymi

du Lucyny oraz Diany (II, w. 45–48)¹⁴. Epitalamium kończy się w momencie posadzenia gości za stołem i rozpoczęcia weselnych godów.

Dorabiający twórczością okolicznościową pisarz miejski rzadko porywał się na komponowanie dłuższych form epickich, co odbija się zwłaszcza w zawilej składni, nieściśłościach fabularnych czy zachwianiach metrum. Mimo to zaprezentowane niżej epitalamia pozostają jednym z ciekawszych świadectw recepcji tekstów Klaudiana i Safony w obrębie literatury okolicznościowej XVII wieku. Są także dowodem zaznajomienia poety *minorum gentium* z najistotniejszymi nakazami nowożytnych teoretyków gatunku, którzy właśnie te antyczne dzieła wskazywali jako wzory.

*

Podstawą wydania utworu *Epos nuptiale* stał się jedyny zachowany egzemplarz *Talamodii nowym oblubieńcom Jego Mości Panu, p[anu] Sebastianowi Krzywkowskiemu, staroście starogrodzkiemu, i Jej Mości Pannie Jadwidze z Mostowa Mostowskiej*. Zbiór wytłoczony przez Augustina Ferbera w Toruniu w 1620 roku znajduje się w Bibliotece Jagiellońskiej (sygn. St. Dr. 17580 I) – 4°. K. nlb. 10; k. A–B⁴ C². *Epos nuptiale* został tu zamieszczony na kartach A_{3v}–B_{1r}.

W przypadku *Hymenu weselnego* wydawca dysponował dwoma zachowanymi egzemplarzami druku *Filantropia lubo wiekom długopamiętny dwóch nowych małżonków związek Jego M[ości] P[ana] Łukasza z Charmęz Charmęskiego i Jej Mości Panny Maryny Zolewskiej z Zolewa*. Znajdują się one w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (sygn. Sd 713. 2057) oraz w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie (sygn. St. Dr. 1799 I) – 4°. K. nlb. 10; k. sygn. A–B⁴ C². Na ostatniej karcie (C_{2v}) zamieszczono kolofon informujący, że zbiór wytłoczono w Krakowie w drukarni Macieja Andrzejowczyka w 1631 roku. *Hymen weselny* znalazł się na kartach B_{1r}–B_{2r}.

Oba egzemplarze niestety nie zachowały się w dobrym stanie. Egzemplarz BUW ma wszystkie karty, ale poczynając od A₄ – są one mocno zdefektowane. Ubytek w górnej części powstał prawdopodobnie wskutek wyrwania fragmentu papieru. W egzemplarzu BJ brakuje natomiast kart B₂ oraz B₃. Uszkodzenia te spowodowały, że brzmienia *Hymenu weselnego* nie udało się w pełni zrekonstruować.

Kolacjonowanie egzemplarzy daje nieliczne odmienne lekcje. W utworze *Epos nuptiale* słowo *czynny* (w. 23) w egzemplarzu BJ zostało zapisane jako *cyny*, a w egzemplarzu BUW jako *czynny*. Ponadto w egzemplarzu BUW na karcie B_{4v} w wierszu *Domus et divitiæ dantur a parentibus a Domino autem solo uxor prudens (Prov[er]biorum]* 19) znalazł się błąd polegający na połączeniu słów – *Ociecci*. W krakowskim egzemplarzu słowa te zapisano oddzielnie – *Ociec ci*. Drugi *lapsus* wynika najpewniej z niepoprawnego i omyłkowego odbicia składu. Pierwszy natomiast może świadczyć o tym, że w trakcie druku przeprowadzono korektę tekstu. Głoskę *cz* w obu starodrukach konsekwentnie oddawano jako *cʒ* (z wyjątkiem dawnej formy *panic*), naprawa pomyłki musiała wymagać zatem interwencji zecera. Podstawą wydania utworu *Hymen weselny* stał się więc

¹⁴ Zawołania te pojawiają się m.in. u Stacjusza, I 2: *Epitalamium Stelli i Wioletylli*, w: Stacjusz, *Sylwy*, tłum. i oprac. M. Brożek, Wrocław 2006, s. 10, w. 268–269.

Kolacjonowanie
egzemplarzy
daje nieliczne
odmienne lekcje

egzemplarz BUW jako zapewne wytłoczony później i charakteryzujący się staranniej-
szym drukiem. Uszkodzone fragmenty tekstu uzupełniono na podstawie egzemplarza
krakowskiego.

Aparat krytyczny

A – *Talamodia*

B – *Filantropia* B₁–B₂

B₁ – egzemplarz *Filantropii* BJ

B₂ – egzemplarz *Filantropii* BUW

1. *Epos nuptiale*

w. 44 *Wykrzykający* – poprawka wydawcy; *Wykrzykającego* – A (hipermetria)

w. 135 *Przynosi Cytorea w złotym roztruchanie* – poprawka wydawcy; *Przynosi Cytorea
nowym w złotym roztruchanie* – A (hipermetria)

2. *Hymen weselny*

Tytuł: *Hymen weselny* – B₁; brak tytułu – B₂

w. 1 *Łuk i kołczan Apollo w Delfie zawieszony* – B₁; wers uszkodzony – B₂

w. 23 *czynny* – B₂; *cyny* – B₁

w. 25 *Krwia rycerską pisane herby i dzielności* – za B₁; wers uszkodzony – B₂

w. 26 *Podają z ręki w ręku chciwej potomności* – za B₁; wers uszkodzony – B₂

w. 27 *Jakiej sławy cny przodek Charmęskiego domu* – B₁; wers uszkodzony – B₂

w. 51–56 – brak karty w B₁

w. 51–54 – wersów nie można odtworzyć z powodu braku karty w B₁ i uszko-
dzenia w B₂

Zasady modernizacji pisowni

Teksty transkrybowano zgodnie ze wskazaniem dla wydania typu B zawartymi
w *Zasadach wydawania tekstów staropolskich* (Wrocław 1995). Zastosowano współczesną
interpunkcję składniową. Samogłoskę pochyloną *á* transkrybowano jako *a*. Pochylone *o*
stosowano według norm dzisiejszych (np. *podół*) z wyjątkiem pozycji rymowych
(np. *cory* – *skory*). By zachować rym, wprowadzono *é* pochylone (np. *ulubionéj* – *nienasycyony*). *O* zamiast obecnie stosowanego *u* pozostawiono w przypadkach uzasadnionych
etymologicznie, np. *żorawi*, *strony* (*struny*).

W zakresie pisowni łącznej i rozdzielnej wprowadzono współczesne normy.
Ujednolicono zapis epitetów złożonych jako łączny (np. *ogromnobraźmiący*). Końcówki
czasownikowe *-m*, *-ś*, partykułę *-li* oraz cząstkę *-ć* zapisano razem. Odchodziło jednak
od tego rozwiązania w sytuacjach, gdy taka transkrypcja mogłaby powodować zatarcie
znaczenia (np. *czy-li*). Zastosowano rozdzielny zapis wyrażen przyimkowych. Łącznie
zapisano jedynie formy przysłówkowe (np. *wtym*).

Wykorzystano współcześnie obowiązujące zasady w zakresie pisowni małych i wielkich liter. Spolonizowano zapis łańcuchów dyftongów oraz połączeń literowych (np. *Phaenix – Feniks*). Usunięto także podwójne spółgłoski w wyrazach obcych (*dactylle – daktyle*). Zmodernizowano pisownię głosek *i, y* (wzdłużenie stosowano, gdy wymagało tego metrum wierszowe). Bez rozszerzenia pozostawiono formy rozkazujące czasowników (*oznajmi*) oraz zachowano dawne ich formy, np. *utrafiwszy, podpisowali*. Uspółcześniono zapis spółgłosek *s, ś, sz* oraz *c, ć, cz*. Zachowano jednak dawną postać wyrazów *ptastwo i panic*. Zmodernizowano zapis *l* oraz *ł* (*blacie – blacie*). Zastosowano współczesny zapis samogłosek nosowych z wyjątkiem pozycji rymowych (np. *czuje – smakuje*). Ujednolicono niekonsekwentny zapis zaimka zwrotnego *się*. Zachowano oboczność *ą* *lę* (np. *odpędzają, jastrzębowie*), a także beznosówkowy zapis w wyrazie *teskności*.

Pisownię spółgłosek dźwięcznych i bezdźwięcznych uspółcześniono, ale pozostawiono formy wskazujące na inną etymologię, np. *więtszego, łabędzie*. Zachowano uproszczenie grup spółgłoskowych (np. *pczoły, szarłat*), a także ich swoistą postać w słowie *złotolskniące*. Zastosowano obowiązujący współcześnie zapis miękkości. Zrezygnowano z podwójnych zmiękczeń (znak diakrytyczny oraz samogłoska *i*), a także usunięto zmiękczenie w przypadku *szarłatnie – szarłatne*. Nie zmodernizowano form fleksyjnych oprócz dawnej końcówki narzędnika *-emi*, zachowując ją jednak w pozycjach rymowych. Respektowano wewnętrzną deklinację (*białogłowa*).

Przyjęto oznaczenia: ◊ – koniektura, – <.....> miejsca niemożliwe do zrekonstruowania ze względu na uszkodzenia przekazów.

Przy sporządzaniu objaśnień mitologicznych pomocny był *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej* Pierre'a Grimala (Wrocław 2008).

1. *Ēpos nuptiale*

Przezacna Idalijska, niegdy zniewolona
Twardym snem, od wschodniego wiatru oziębiona,
W opleciony szczepami padół się schroniła,
Aby tak spracowane członki swe uspiła.
Gdzie gęstym kwieciami drzewa wkoło oplecione, 5
Jagodami macice winnej ozdobione,
Usta spikiem zmorzone Zefir południowy
Rozgrzewał, a chłodnemu odjął moc cieniowi.
Gdzie członki zażywały zielonociennego
Chłodu, Febus z tytanem gorąca więtszego 10
Dodawali. Służbistych okolicznie stało
Pod gałęzią jodłą ubranych niemało.
Skrzydlastych dzieci gęstwa w cieniach się pokryła,
Których zachodnia strona swym wiatrem chłodziła.
Drudzy, na straży będąc, igrzyska czynili 15
A po bujnych leszczynkach wzajem się gonili.
Drudzy zaś słowikowych gniazd wszędy szperali,
Część pszółek pracowitych miodu kosztowali.
Inszy jabłka dojrzałe dla paniej strząsają

Czy-lić drogiej
cytary strony
są w teskności?

- 20 Albo się na schylone daktyle wspinają.
Drudzy wodne dryjady i leśne potwory
Odpędzają w podziemne wykowane tory.
Drudzy kosmatym bożkom puszczalki słomiane
Odejmują a paniej grają na przemianę.
- 25 A wtym głosu różnego dźwięk ogromnoobrzmiący
Słysząc: poczet cnej młodzi wesoło skaczącej,
Tańce po wsiach przyległych, wrzaskliwa muzyka
Po bujnorodnych polach wesoło wykrzyka.
Wszelka rzecz dźwięk podaje męża tak zacnego,
- 30 Dzielnością od Pallady przyozdobionego.
Przyszedł głos wtym do uszu boginiej zaślionej,
Która trzaskiem wzbudzona, na trawie zielonej
Usiadła. Tam sen twardy z oczu swych spędziwszy,
Wstała, a świetnożłote włosy utrafiwszy,
- 35 Pyta o swoją trzodę, pyta i o tego,
Który panem małżeństwa, Hymenea cnego.
Ten, będąc z Cyterei boginiej zrodzony,
Już każdemu małżeństwu odtąd przełożony,
Bez którego odprawić nikt nie mógł swojego
- 40 Małżeństwa (próżno kusić) nowozaczącego.
Tego jednak zajrzawszy: w jesiennej zasłonie
Czyniącego puszczalki na owsianej słomie
A menalijskie pienie i pasterskie dumy
Wykrzykując, różne wietrzne czyniąc szумы.
- 45 Przestał, skoro tę panią obaczył, i palce
Opuścił, które grały wdzięcznie na puszczalce.
Słodkie oczy pałają, lice wybielone –
Wstydem i ogniem zaraz srodze zapalone.
Temu pani wprzód rzekła słowy łagodnemi:
- 50 „Czy-li już nie przestaniesz bawić się wdzięcznemi,
O zacne dziecię, tropy? Czyś nienasycony
Podarkami zacnymi matki ulubionej
Ty, któryś się już udał do helikońskiego
Lochu, zawiścią zjęty chóru panińskiego?
- 55 Cóż wżdy mile wyrzynasz w tak srogiej parności?
Czy-lić drogiej cytary strony są w teskności?
Już faunowe mieszkania i trzoda-ć smakuje?
Najprzeciwniejsza Echo, kiedy twój głos czuje,
Przybądź do nas a sprawę tak wielkiej radości
- 60 Oznajmi. Co za pompa tak wspaniałych gości?
Co za panna w małżeństwo tak zacna wstępuje?
Co za panie tak zacny też sobie pojmuje?
Dom zacny z familiją tu powiedz przed nami,
Boś ty sam zwykł jednoczyć wielmożyste stany”.
- 65 Na co on tak powiedział: „O bogini sławna,
Jam się twej obecności tu dziwował z dawna,

Lecz żeś nie jest wiadoma wesela tak cnego,
Atoć zaraz oznajmię: jest starożytnego
Domu zacnych Krzywkwowskich potomek prawdziwy,
Który teraz przyjmuje związek świątobliwy 70
Z domem Mostowskich sławnych. W herbach znamienite
Domy oba spojone w rycerstwo obfite
I których krew straszliwa nieprzyjacielowi:
Turkom, Scytom, Wołoszej i Moskwicinowi,
Których sława zasiąga do postronnych krajów – 75
Pełna zawsze Europa tychże obyczajów.
Pallas swoją dzielnością, a męstwem Junona
Te dwa domy ozdobią, urodą Latona.
Dwór królewski ozdobę, ojczyzna patrony
Miała zawsze z tych przodków mocne z każdej strony. 80
Mars, sprawy pan wojennej, tym oddał buławę,
Aby tak wszędy wieczną zachowali sławę,
Żeby nieprzyjacielską krwią podpisowali
Swoje własne imiona, gardł nie żałowali.
Ta sława i te dzieje uszy przenikała, 85
Moja strojna pieszczalka gdy pod cieniem grała”.
Ledwie to Hymeneus wyrzekł, alic ona,
Którą zacna spółdziła z Jowiszem Dydona,
Do źródła żywej wody myć się zamyśliwa
A złotolśknące włosy ślicznie przygłaskiwa. 90
Tamże na się zawiesza ozdobne klejnoty
A welum dioneajskiej przypina roboty.
Wozy z kwiecica wonnego zaraz gotowano,
W szkarłatne szle gołębie parą zaprzagano.
Zewsząd ptastwo przylata: i Atesis skory 95
Posyła bujnotne swego gniazda cory,
Których pasie Benakus i Mincyjus wody,
Rzną piórem swym powietrze na tak zacne gody.
A ogromny Erydon piaskiem osypany,
Posłał tuczony wszystkie swoje fasyjany. 100
W chaszcz bogata Padusa – ta z jeziora swego
Pardw kilka stad posłała na wesele cnego.
I krzykliwe łabędzie, skoro usłyszały,
Zaraz za ptastwem drugim chętnie leciały,
I Feniks długowieczny gałązkę z balsamu 105
Przynosi na wesele tak zacnemu panu.
Jastrzębowie, skoro się w swe pióra odziali,
Gęste stada żorawi dzikich zaganiali.
Wszystkie wojska skrzydlate boginiej Wenerze
Tam się dziś pokazały w kosztownym ubierze, 110
Których ona hetmanem tak szczęśliwym była,
Że ich w dom zacnych gości wszystkich wprowadziła.
Skoro weszli na pałac, podarki oddają –

Skoro weszli
na pałac,
podarki oddają –

Jedni róże
złociste
z indyjskiego
pola,
Drudzy
z dalekiej Kalpy
wysypują zioła

- Różne z różnego kraju zioła przynaszają.
115 Jedni róże złociste z indyjskiego pola,
Drudzy z dalekiej Kalpy wysypują zioła;
I we krwi Dejaniry goździki zmaczane
Były na to wesele od ptastwa oddane.
Hymetus, wzorzystymi kwiatkami upstrzony,
120 Różnych wieńców posyła przez pczoły w te strony,
Które śliczna Dyjana w swym chłodniku wiła,
Bo przy tym cnym małżeństwie sama być myśliła;
Kwiecia dosyć wonnego, które sławna siała
W swym ogrodzie Klimene, małżonkom posłała.
125 Tych Syryjusz nie ruszył, kwiecia rozkosznego,
Lecz łagodnym promieniem dał moc do każdego –
Takie więc w wonnych łąkach pczoły pracowite,
Gdy ich robotom przyszłej chwile przyzwoite,
Z rozlicznych kwiecia smaki co lepsze zbierają
130 I piękny plastr słodkiego miodu napełniają.
Tam balsamem cne dachy inszy polewali,
Z aloesem i mirrą pospołu mieszałi.
Olejki na powietrzu nilijackiej wody,
Które z drzew wypływają na tak sławne gody,
135 Przynosi Cytarea w złotym roztruchanie
Oblubienicom sama, do której powstanie
Talasyjusz i z gośćmi, będąc wdzięczen tego
Daru nowym małżonkom od ptastwa różnego.
Zaczym muzyce zagrać ogromnie kazano
140 A goście do bankietu porządkiem sadzano:
Wprzód pannę z oblubieńcem, aby przywitali
Ci goście, którzy się tu na gody zjachali.
Wtym Triklinus uderzył laską, by milczano,
Zaczym różne potrawy na stole stawiano.

2. *Hymen weselny*

- Łuk i kołczan Apollo w Delfie zawieszony,
I szyszak z piórem przynieść kazał pozłożony
Ustrojonemu słudze, jak skoro wieść ona
Przyszła do uszu w niebie bogom ogłoszona,
5 Którą poseł skrzydlaty w żelaznym ubierze
Zaniósł w błękitny obłok na pokój Wenerze,
Aby nowych małżonków świątobliwa para
Jako świece pałała i wzajemna wiara
Słynęła z bogi wiecznie pod Siedmią Tryjony –
10 Będą ten akt pamiętać akwilońskie strony.
Zaprzeż, rumiana Zorzo, w szarłat bystre konie,
Panny cię wyglądają czyste w Helikonie.

Czas był, kiedy Faeton z Cyntyją pospołu
U Wodnika zasiedli z wieczerzą do stołu.
Hojnym zimnem częstował świetnostrojnych gości 15
Głodny rybak, jako więc zwykli czynić prości.
A w tym grono białychgłów w śnieżystym bławacie,
Złotą bindą związane na kosztownej szacie,
Razem wjadą, gliniaste sprzągszy gołębice,
Każda z nich podpalana w różokwitne lice 20
Mężowi kwoli stawa z pokłonem i dary,
Nie mogąc się napatrzeć świeżospójnej pary,
Sławi każda z nich cnoty i odważne czyny
Domów przednich w Koronie starożytne syny.
Krwia rycerską pisane herby i dzielności 25
Podają z ręki w ręku chciwej potomności,
Jakiej sławy cny przodek Charmęskiego domu –
Z marsowego ordynku nie skraca nikomu.
Małżonki zaś nowotnej wiekopomna sława
W całości swej na wieki u ludzi zostawa. 30
A jako się z ogniwem ogniwa składają,
Tak i te domy oba w swej cnocie równają –
Ręka mężna Toporów każdemu wrogowi
Straszna, wtaż i Jelita nieprzyjaciołowi.
Jakowy tedy rycerz z przodków się pokaże, 35
Brzydka zazdrość u świata tego nie wymaże.
Niechaj, kto chce, szykuje i podnosi szańce,
Te dwa domy cnotliwe otoczyły krańce.
Ale trudno poecie, sami to przyznacie,
Wyrazić długopomne dzieła w małym blacie – 40
Zostanę pisać o tym. Teraz z wesołemi
Wypadnę z kilką wierszów niebrakowanemi.
Oko niechaj tych świadkiem będzie, którzy znają
Z tymi domy, celniejsi ledwie co zrównają.
Lucyno pozłocista, która masz w swej mocy 45
Dni wesołe i ciemnorozpostarte nocy,
Ehej, wołaj Dyjany, w kosztownym ubierze
Najdzie-li, którą pannę równą w swym fraucmerze.
Wesela dzisiejszego burtkę cnej Marynie,
Wszystka ich krasa, wszystka postawa zaginie. 50
Sama ty <.....>
Dziś <.....> Adama.
Kto może <.....> młodzieńca tego,
Ligę świętą <przyjmując> stanu małżeńskiego.
A wzdam któż by nie życzył i nie był wesoły, 55
Kiedy gości posadzą za godowne stoły.

Razem wjadą,
gliniaste
sprzągszy gołębice

Objaśnienia

Epos nuptiale

Epos nuptiale – poemat weselny (łac. *nuptialis* – weselny, ślubny)

- 1 *Idalijska* – Afrodyta, grecka bogini miłości przez pewien czas miała żyć na górze Idalion na Cyprze, gdzie później znajdowała się świątynia jej poświęcona
- 3 *szczepami* – lataroślą, krzewami
padół – głęboką dolinę, wąwóz
- 7 *spikiem* – spiekim, dokuczliwym upałem, skwarem
Zefir południowy – Zefir był bogiem łagodnego wiatru zachodniego
- 10 *Febus* – Apollo, bóg światła (gr. *Phoibos* – „Jaśniejący”), był utożsamiany ze Słońcem, a jego siostra, Artemida – z Księżycem
z tytaniem – Heliosem, bogiem Słońca, należał do drugiego pokolenia tytanów
- 11 *służbistych* – służących
okolicznie – naokoło, dookoła
- 13 *skrzydlastych dzieci gęstwa* – gromada Kupidynów, bożków miłości, przedstawiano ich najczęściej jako chłopców ze skrzydłami i łukiem
- 15 *druzdy* – tu: inni
igrzyska – tu: gonitwy, wyścigi
- 18 *część* – tu: niektórzy
- 20 *na schylone daktyle* – na pochylone palmy daktylowe
- 21 *wodne dryjady* – mowa o nereidach (nimfach morskich) lub najadach (nimfach rzecznych); dryady były nimfami leśnymi żyjącymi w drzewach
- 22 *w podziemne wykowane tory* – w wydrążone pod ziemią tory (ścieżki)
- 23 *kosmatym bożkom* – faunom; stwory zamieszkujące pola i lasy, mające podwójną naturę: pół mężczyzny i pół kozła
piszczałki – proste instrumenty muzyczne dęte, często wykonywane ze źdźbła trawy albo z trzciny
- 24 *na przemianę* – na zmianę
- 25 *wtym* – wtem, nagle
- 28 *wykryka* – tu: rozbrzmiewa
- 29 *Wszelka rzecz dźwięk podaje męża tak zacnego* – wszelka rzecz głosem oddaje szlachetność męża
- 30 *od Pallady* – od Ateny, bogini mądrości, słynącej z waleczności i odwagi; Atena nosiła przydomek obrzędowy Pallas („Panna”), ale zwana była także Palladą
- 32 *trzaskiem* – tu: hukiem, hałasem
- 34 *włosy utrafiwszy* – utrefiwszy, ułożywszy włosy
- 35 *trzodę* – tu: gromadę poddanych
- 36 *Hymenea* – Hymena; w mitologii greckiej był bogiem patronującym małżeństwom i prowadził orszak weselny
- 37 *Cyterejskiej bogini zrodzony* – z bogini Afrodyty. Przydomek Cytera (łac. *Cytherea*) pochodzi od nazwy starożytnej wyspy Kyttery (Cytera), leżącej na Morzu Śródziemnym, w pobliżu której miała przyjść na świat bogini, wynurzając się z morskiej piany. Według jednej z wersji mitu o pochodzeniu Hymena jego matką była Afrodyta. Por. objaśnienia do w. 51–52.

Sylvia Kawka

- 40 *Małżeństwa (próżno kusić) nowozaczętego* – by nie kusić nieszczęścia dla młodego małżeństwa. Wzywianie imienia Hymena w czasie wesela uchodziło za dobrą wróżbę.
- 41 *Tego jednak zajrzawszy* – mowa tu o Hymenie
- 43 *menaljskie pieńie* – pieśni o tematyce arkadyjskiej; w mitycznej krainie szczęśliwości, Arkadii, leżały góry Maenalus
dumy – dumki; rzewne, smutne pieśni
- 45 *skoro* – tu: kiedy, jak tylko
- 48 *zaraz* – tu: naraz, jednocześnie
- 49 *wprzód* – tu: wpierw, najpierw
- 50–51 *Czy-li już nie przestaniesz bawić się wdzięcznemi, / [...] tropy?* – sens: czy nie przestaniesz zajmować się graniem wdzięcznych pieśni arkadyjskich i pasterskich dumek?
- 51 *tropy* – tu: pieśni
- 51–52 Dachnowski odnosi się tu do kolejnej wersji mitu o pochodzeniu Hymena, która głosi, że jego matką miała być prawdopodobnie jedna z muz zamieszkujących Helikon (Kaliopę, Klionę lub Uranii), po której bóg odziedziczył talent i urodę, będące przedmiotem zazdrości muz
- 53–54 *helikońskiego / lochu* – jaskini, pieczar w górach Helikon, gdzie siedzibę miały muzy
- 54 *zawiścią zjęty chóru panieńskiego* – otoczony zazdrością muz
- 55 *wždy* – tu: w każdym razie, jednakże
wyrzynasz – tu: rzeźbisz, strugasz (piszczałki)
- 56 *Czy-lić drogiej cytary strony są w teskności?* – czy struny drogiej cytry są smutne? Sens: czy porzucicie pieśni weselne? Cytara, zwana też cytrą (od łac. *cithara*), była instrumentem muzycznym strunowym, szarpanym, podobnym do liry. Starożytną kitarę uważano za instrument przeznaczony poetom. Wedle mitologii greckiej na lirze albo cytarze (kitarze) grał Orfeusz (uważano go za jej wynalazcę).
- 57 *faunowe mieszkania* – zob. objaśnienie do w. 23
trzoda-ć smakuje? – upodobałeś sobie pasterstwo?
- 58 *najprzeciwniejsza Echo* – tu: wychodząca naprzeciw, pomocna Echo. Echo była nimfą lasów i źródeł, która znikła. Pozostała po niej jedynie głos powtarzający ostatnie sylaby wymówionych wyrazów.
- 68 *atoć* – oto ci
- 70 *świętobliwy* – zbożny, czcigodny
- 71 *w herbach znamienite* – mowa tu o polskich herbach szlacheckich – Półkozic (herb rodziny Krzywkowskich) oraz Dołęga (herb rodziny Mostowskich)
- 74 *Turkom, Scytom, Wołoszej i Moskwicinowi* – prawdopodobnie odwołanie do wojny z Turkami w latach 1620–1621 lub wojny wcześniejszej w latach 1485–1503 oraz starć wojsk polskich z rosyjskimi w latach 1609–1616. Plemię Scytów (lud irański zamieszkujący do ok. VII wieku p.n.e. północne okolice Morza Czarnego) charakteryzowało się wyjątkową walecznością i okrucieństwem. Z niezłomności słynęli też Wołosi (ludność pochodzenia rumuńskiego), którzy w XVI wieku pojawili się w wojsku polskim jako najemni żołnierze lekkiej jazdy i wykorzystywani byli głównie do podjazdów; pełnili też funkcję zwiadowców.
- 77 *Pallas swoją dzielnością* – Atena. Zob. objaśnienie do w. 30.
męstwem Junona – rzymska bogini utożsamiana z Herą lub Artemidą. Mitologia przypisuje jej ocalenie Rzymu podczas najazdu Galów w 390 roku p.n.e. Por. objaśnienie do *Hymenu weselnego* w. 45.
- 78 *urodą Latona* – piękna Latona była kochanką Zeusa, z nim poczęła Artemidę i Apollona, również słynących z urody
- 81 *Mars, sprawy pan wojennej* – rzymski bóg wojny utożsamiany z greckim Aressem
buławę – broń obuchową (rodzaj maczugi); buława była symbolem władzy urzędowej, hetmańskiej

- 85–86 *Ta sława i te dzieje uszy przenikała, / Moja strojna piszczalka gdy pod cieniem grała* – ta sława i te dzieje przenikały uszy, gdy w cieniu grała moja strojna piszczalka (inwersja)
- 87 *alić* – tu: gdy naraz, aż oto właśnie
- 88 *Którą [...] spłodziła z Jowiszem Dydona* – Dydona (łac. *Dido*) była założycielką i królową Kartaginy. W *Eneidzie* Wergiliusza Dydona została kochanką Eneasza. Jowisz nakazał mu jednak opuszczenie władczyni, w wyniku czego ta popełnia samobójstwo, rzucając się w płomień. Prawdopodobnie mowa tu jednak o Dione, która według jednej z wersji mitu miała razem z Zeusem począć Afrodytę.
- 92 *welum* – welon; delikatna, najczęściej przezroczysta tkanina
- dioneajskiej [...] roboty* – Dione była jedną z nereid, bóstw morskich. Nereidy mieszkaly w głębi morza i spędzały czas przędąc, tkając i śpiewając pieśni. Por. objaśnienie do w. 21.
- 93 *Wozy z kwiecia wonnego zaraz gotowano* – sens: jednocześnie przygotowano wozy z pachnących kwiatów; atrybutami Afrodyty były róża i mirt. Zob. objaśnienie do w. 37.
- 94 *w szarłatne szle* – w lejce ze szkarłatu (tkanina o barwie czerwonej)
- gołębie parą zaprzęgano* – gołębie zaprzęgano parami. Ulubionymi zwierzętami Afrodyty były gołębie, które ciągnęły jej rydwan. Zob. objaśnienie do w. 37.
- 95 *Atesis* – Adyga (łac. *Atesis*), rzeka w północnych Włoszech, nad której wodami położona jest Werona
- 97 *Benakus* – jezioro Garda (łac. *Benacus*), leżące w północnych Włoszech u podnóża Alp
- Mincyjus* – Mincio (łac. *Mincius*), rzeka w północnych Włoszech, która przepływa przez jezioro Garda; dopływ Padu. Zob. objaśnienie do w. 101.
- 99 *Erydon* – Eridanos (łac. *Eridanus*), mityczna rzeka na ogół umieszczana na Zachodzie; występuje m.in. w micie o Argonautach
- 100 *fasyjany* – bażanty (łac. *phasianus*)
- 101 *w chaszcz bogata Padusa* – w gąszczu, zarośla bogaty Pad (łac. *Padus*), rzeka leżąca w północnych Włoszech. Mitologiczny Eridanos identyfikowano z Padem lub Rodanem. Zob. objaśnienie do w. 99.
- 103 *I krzykliwe labędzie, skoro usłyszały* – gdy usłyszały krzykliwe labędzie. Ptaki te w sposób szczególny kojarzono z Apollonem.
- 105 *Feniks długowieczny* – mityczny ptak o kolorowym upierzeniu i niezwyklej urodzie. Nie mógł się rozmnażać, więc gdy przeżuwał śmierć, spalał się w swoim gnieździe, a z popiołów odradzał się nowy feniks.
- gałązkę z balsamu* – gałązkę krzewu balsamowca
- 109 *boginiej Wenerze* – bogini Wenerze. Zob. objaśnienie do w. 36 i 88.
- 116 *z dalekiej Kalpy* – miasta w Hiszpanii (Walencja) położonego nad Morzem Śródziemnomorskim (hiszp. *Calp*)
- 117 *we krwi Dejaniry* – Dejanira była żoną Heraklesa. Zazdrosna o jego miłość do Iole postanowiła użyć krwi centaury Nessosa, by na nowo wzbudzić w Heraklesie uczucie do siebie. Gdy Herkules dotknął kawałka materiału nasączonego krwią, jego ciało zapaliło się. Dejanira popełniła samobójstwo.
- 119 *Hymetus* – Hymet (gr. *Hymettos*), pasmo gór w Attyce, na wschód od Aten. Góry te znane były za sprawą marmuru i miodu.
- 121 *śliczna Dyjana* – Diana, w mitologii rzymskiej bogini łowów i przyrody (świata fauny i flory, gajów, lasów, źródeł), identyfikowana z grecką Artemidą; przedstawiano ją jako wiecznie młodą, bardzo żywą dziewczynę, zajęłą wyłącznie polowaniem. Jednocześnie uważana za boginię płodności i opiekunkę kobiet rodzących. Por. objaśnienie do w. 77 i 78.
- w [...] chłodniku* – w ocienionym roślinami pomieszczeniu letnim w ogrodzie lub na otwartej przestrzeni. Chłodnik mógł służyć jako sala jadalna albo też być rodzajem alejki ogrodowej obrosniętej pnącymi roślinami (pergola).
- 124 *Klimene* – Klymene, w niektórych wersjach mitu jest żoną Heliosa i matką Faetona oraz nimf nazywanych Heliadami, które tak żałośnie oplakiwały śmierć brata, że bogowie postanowili zamienić je w topole. Por. objaśnienie do *Hymenu weselnego*, w. 13.
- 125 *Syryjusz* – Syriusz, gwiazda znajdująca się w gwiazdozbiornie Wielkiego Psa; w mitologii miał przynosić najgorętsze dni lata. Występuje tu jako peryfraza upału.

Sylwia Kawka

- 132 *mirą* – żywicą drzew iglastych o silnym zapachu, używaną do kadzenia; symbol pokoju, wieczności
- 133 *niljackiej wody* – nilowej wody (z rzeki Nil)
- 135 *Cyterea* – Afrodyta. Zob. objaśnienie do w. 36 i 88.
roztruchanie – dużym i bogato zdobionym kielichu, często o fantazyjnym kształcie; puchar
- 137 *Talasyjus* – Talassjus (łac. *Talassio*) wedle mitologii rzymskiej był jednym z towarzyszy Romulusa; jego małżeństwo zasłynęło jako wyjątkowo szczęśliwe
- 141 *wprzód* – tu: najpierw, na pierwszym miejscu
- 143 *wtym* – tu: nagle, raptem
Triklinus – postać niezidentyfikowana; prawdopodobnie występuje tu jako patron uczt (łac. *triclinium* – jadalnia)

Hymen weselny

Hymen weselny – pieśń weselna. W starożytnej poezji greckiej hymen był pieśnią weselną śpiewaną przez orszak panny młodej, gdy wprowadzano ją do domu narzeczonego, a także w czasie uczt. Gatunek znany m.in. z twórczości Safony.

- 1 *kolczan* – futerał na strzały do łuku
w Delfie – w Delfach, mieście leżącym w okolicach gór Parnas, gdzie swoją siedzibę miał Apollo (znajdowała się tam świątynia mu poświęcona oraz wyrocznia). Por. objaśnienie do w. 12.
- 3 *jak skoro wieść ona* – gdy tylko wieść owa
- 5 *Którą poseł skrzydlaty w żelaznym ubierze* – mowa tu o Hermesie; w sztuce przedstawiano go często jako młodzieńca w skrzydlatych sandałach
- 8 *jako świece pałała* – by pałała ogniem miłości, rozścinali blask. Prawdopodobnie nawiązanie do wierzeń związanych z zaślubinami. Mocny płomień pochodni w czasie uroczystości weselnej miał wróżyć małżonkom szczęście. Pochodnie uważano za atrybut Hymena. Zob. objaśnienie do *Epos nuptiale*, w. 36.
- 9 *słynęła z bogi wiecznie* – słynęła z bogami wiecznie
pod Siedmią Tryjony – na północy; w północnym kraju, czyli w Polsce (łac. *Septem Triones* to nazwa siedmiu gwiazd składających się na gwiazdozbiór Wielkiego Wozu)
- 10 *akwilońskie strony* – północne strony; Akwilon w mitologii rzymskiej był bogiem wiatru północnego
- 11 *rumiana Zorzo* – mowa tu o Eos, personifikacji jutrzenki w mitologii greckiej, która miała o świcie przemierzać niebo w swym rydwanie zaprzęgniętym w konie o maści białej i różowej
w szarłat – w lejce. Zob. objaśnienie do *Epos nuptiale*, w. 94.
- 12 *Panny cię wyglądają czyste w Helikonie* – mowa tu o muzach, które miały swoją siedzibę w Beocji na zboczach góry Helikon. Podlegały bezpośrednio Apollonowi i to on kierował ich śpiewami nad źródłem Hippokrene.
- 13–14 *Czas był, kiedy [...] / U Wodnika zasiedli* – nawiązanie do daty ślubu: 3 lutego; słońce znajduje się wtedy w znaku Wodnika
Faeton – syn Heliosa. Powoził rydwanem boga Słońca, ale bał się wysokości i zwierząt przedstawiających znaki zodiaku, przez co zbliżał się albo zbyt blisko ziemi, albo zbyt wysoko, grożąc jej pożarem. Aby zapobiec katastrofie, Zeus poraził Faetona piorunem.
z Cyntyją – mowa o Artemidzie, która urodziła się na greckiej wyspie Delos (jeden ze znajdujących się tam szczytów nosi nazwę *Cynthus*). Zob. objaśnienie do *Epos nuptiale*, w. 10 i 121.
pospołu – wspólnie, razem
U Wodnika – w przestworzach, gdzie znajduje się gwiazdozbiór Wodnika. Postać ta w mitologii greckiej była utożsamiana m.in. z Ganimesesem, który na Olimpie służył jako podczasz. Wodnik miał patronować miesiącowi godów małżeńskich.
- 15 *zimnem* – tu: zimnymi potrawami
- 17 *wtym* – wtem

blawacie – kosztownej tkaninie jedwabnej, przeważnie w kolorze błękitnym

- 18 *bindą* – paskiem materiału, wstęgą
- 19 *gliniaste sprzagszy gołębice* – sprzagszy (spiąwszy) gołębice w kolorze gliny. Zob. objaśnienie do *Epos nuptiale*, w. 93–94.
- 23–24 *Sławi każda z nich cnoty i odważne czyny / Domów przednich w Koronie starożytne syny* – pradawnych synów (przodków) domów przednich w Koronie każda z nich sławi czyny i cnoty (inwersja)
- 26 *chciwej potomności* – tu: zainteresowanym, łakomym wiedzy potomkom
- 28 *Z marsowego ordynku nie skraca nikomu* – w marsowym (wojennym) szyku nie cofa się przed nikim. Zob. objaśnienie do *Epos nuptiale*, w. 81.
- 29 *Małżonki [...] nowotnej* – dopiero poślubionej małżonki
- 33–34 *Ręka mężna Toporów każdemu wrogowi / Straszna, wtaż i Jelita nieprzyjaciolowi* – znaczenie: ręka mężna rodu Toporów jest straszna każdemu wrogowi, tak samo jak i męstwo rodziny herbu Jelita przeraża nieprzyjaciół
- 35–36 *Jakowy tedy rycerz z przodków się pokaże, / Brzydka zazdrość u świata tego nie wymaże* – jakkolwiek rycerz z przodków się pojawi, brzydka zazdrość tego świata nie zatrze jego zasług (elipsa)
- 37 *szańce* – umocnienia polowe składające się z wału i rowu, służące do obrony przed atakiem wroga; okop, nasyp ziemny lub też wał obronny
- 40 *w małym blacie* – tu: na małej kartce
- 41 *Zostanę pisać o tym* – sens: zatrzymam się w pisaniu o tym; poprzestanę na tym, co napisałem
- 42 *z kilką wierszów niebrakowanemi* – z kilkoma wybranymi, celnymi wierszami
- 43–44 *Oko niechaj tych świadkiem będzie, którzy znają / Z tymi domy, celniejsi ledwie co zrównają* – sens: niech oko będzie świadkiem dostojności rodów dla tych, którzy znają te domy, celniejsi poeci ledwie zdolają ten obraz dogonić
- 45–46 *Lucyna pozłocista, która masz w swej mocy / Dni wesole i ciemnorozpostarte nocy* – rzymską Junonę, uosobienie cyklu księżycowego, czczono również pod przydomkiem Lucina. Była opiekunką kobiet, zwłaszcza rodzających i w czasie porodu. Utożsamiano ją niekiedy z grecką Artemidą. Zob. objaśnienie do *Epos nuptiale*, w. 77 i 121.
- 47 *ehej* – hej; nawiązanie do Horacjańskiego „eheu” (*Camina*, II 14, w. 1)
- 47–48 *wolaj Dyjany, w kosztownym ubierze / Najdzie-li* – sens: zapytaj Dianę, czy znajdzie równie piękną pannę w swym orszaku. Był on złożony z nimf leśnych, które musiały składać śluby czystości. Zob. objaśnienie do *Epos nuptiale*, w. 10, 77 i 121.
- 48 *fracurmerze* – fracurmerze (niem. *Frauenzimmer* – nazwa zbiorowa określająca kobiety należące do dworu), tu: wśród kobiet z orszaku Diany
- 49 *burtkę* – burtę, ozdobne obszycie na brzegach ubrania; obramowany galonem (ozdobna taśma na ubraniach) lub innym rodzajem lamówki brzeg odzieży
- 55 *wzdam* – tu: w każdym razie, przecież

Key Words: Baroque, critical edition, Jan Karol Dachnowski, epitalamium, minorum gentium, Antique poetry, Claudian, Sappho, circumstantial literature

Abstract: The article is a critical edition of two epithalamiums by Jan Karol Dachnowski, a Baroque minorum gentium poet, so far unpublished as a whole. *Epos nuptiale* was included in *Talamodia*, published in 1620, whereas *Hymen weselny* (*Wedding anthem*) could be found in *Filantropia* from 1631. Both texts show strong affiliations with the Antiquity. The former is based on Claudian's *Epithalamium dictum Palladio et Celerine*, while the latter was inspired by *Fragment 44*, attributed to Sappho. The edition includes a critical apparatus and explanations.